

**Już tylko cztery doby dzielną nas od zamknięcia letniej sesji mercato. Nazwiskiem, które coraz częściej pojawia się w plotkach transferowych jest Bojan Krkic. Według ostatnich doniesień zainteresowane graczem są Milan oraz Malaga.**

Jak podają hiszpańskie media, Malaga rozmawiała już z Romą i może ewentualnie pozyskać gracza, jeśli uda się jej awansować do rozgrywek grupowych Ligi Mistrzów. Tu na drodze stoi Panathinaikos, z którym Hiszpanie wygrali w pierwszy meczu 2-0. Gracz przeszedłby do Malagi na wypożyczenie, a po sezonie, zgodnie z wcześniejszą umową Barcelona zapłaciłaby Giallorossim 13 mln euro czyli 1 dodatkowy milion za pomoc w rozwoju gracza (rok temu Roma zapłaciła 12 mln).

W mediach pojawia się też mający kłopoty z ofensywą Milan. Rossoneri stracili Ibrahimovica, zamienili Cassano na Pazziniego, z kolei Pato jest od początku rozgrywek kontuzjowany. Na razie są to jednak hipotezy, o czym mówi w wywiadzie dla *ilsussidiario.net*, agent FIFA Diego Tavano:

- Należę do otoczenia gracza i znam jego rodzinę, jednak nie jestem agentem Bojana. Milan? Na tą chwilę to jedynie hipotezy dziennikarskie, jednakże nie jest to wyjście, które mogę odrzucić. Bojan na dzisiaj nie jest niezbędny dla Romy, Milan z kolei czegoś potrzebuje. To drogi, które można połączyć. Bojan rozmawiał z Milanem jakiś czas temu, to sytuacja, którą trzeba ocenić. Dla jakiegokolwiek transferu Bojana trzeba absolutnie przejść przez Barcelonę. W takim przypadku Bojan wróciłby do Hiszpanii, rozwiązał kontrakt z Romą i potem odszedł na kolejne płatne wypożyczenie z prawem do wykupu oczywiście na innych warunkach niż te uzgodnione z zespołem Giallorosich. Nie jest pewnym, że Bojan opuści Romę. Na tą chwilę nie ma żadnych bardziej konkretnych opcji, gdyż gracz powiedział, że chce zostać w Romie.

Autor: abruzzo